N^er 84. **ROK 1835.** **PONIEDZIAŁEK 13 KWIETNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Justyna Męczennika.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Przemysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	4, 364	† 1. 8	2, 09	Pł. Zachodni średni	Chmury	
12	4, 460	† 5, 3	1, 99	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz - Snieg
11 3	4, 694	† 5, 1	1, 98	Północny mocny	„ „	Deszcz
9	5, 166	† 1, 4	1, 97	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z CZWARTKOWEY POCZTY.

LONDYN 31 *Marca.* Lord Elliot wypłynąwszy z Falmouth, miał się udać prosto do St. Sebastyan, a z tamtąd do głównych kwater stron walczących w Hiszpanii północney, z warunkami do ukończenia tey woyny; inni sądzą że popłynął do Alexandryi do Mehmeda Alego z nadzwyczaynem zleceniem;— pierwsze jednak ma więcey podobieństwa za sobą.—

Wczorayszy wniosek lorda Russel, dzienniki oppozycyjne uważają za śmiertelny dla ministrów,— pisma zaś ministeryalne zbijają go jako narzędzie fakcyi rewolucyjney; *Times* utrzymuje, że czy wniosek utrzyma się lub nie, — ministrowie od steru rządu w okolicznościach teraźnieyszych, nieustąpią.— Dziennik *Glob* mówi, że P. Peel niebędzie nawet przeszkadzał utrzymania się tego wniosku w izbie niższey, zapewnionym będąc, że w izbie wyższey odrzuconym zostanie; nakoniec *Sun* powiada, że ministrowie w razie utrzymania się wniosku nietylko że nieustąpią z mieysc swoich, ale natychmiast parlament rozwiążą;— w *City* zaś opowiadają za rzecz pewną, że król nieprzyjmie w takim razie dymmisyi Pana Peel, chociażby do niey się podał.

PARYŻ 28 *Marca.* Sąd izby parów rozpocznie się dnia 5 maja.

Rząd francuski chce korzystać z obecności lorda Cowley posła W. Brytanii w Paryżu, i rozpocząć układy o zagodzenie woyny domowey w Hiszpanii.

Lord Elliot i półkownik Garwood, w podróży swey z depeszami do Hiszpanii przybyli wczorzy do tuteyszey stolicy.

Donoszą z Bajonny pod dniem 27 marca że do Nawarry ze wszech stron naciągają woyska królowey, że Mina znowu chory,— lecz że mimo to, nadeszła wreszciechwila stanowczey walki w prowincyach zbuntowanych.

Dzisieyszy zaś *Monitor* donosi: »W chwili w którey warownia Echarri-Aranaz poddała się karlistom, 22,000 krystynów zebranych było pod Pampeloną. Większa część tych woysk, poszła zaraz ku dolinie Borunda, przeciw Zumalicarreguy. Za zbliżeniem się rzeczonych woysk, jenerał ten podzielił swoje siły i poszedł w kierunku Estelli. Mina miał ode-

brać 8000 świeżego woyska w posiłku. W mieście Wittorya ciągle spodziewają się przybycia ministra woyny.

Od granic hiszpańskich donoszą, że postanowieniem jest karlistów, dzień urodzin swojego króla, 29ty marca, uświetnić przez powszechny attak na nieprzyjaciela.

Pomiędzy kilku europeyskiemi dworami, mowi jeden z dzienników, dzieją się już układy o zakończenie woyny domowey w Hiszpanii.

Wieden. (*Gazeta Powszech:*) Jak dalece ś. p. Cesarz Franciszek, troskliwym był w ostatniéy chwili życia, o przyszłe losy państwa, dowodzi pismo Jego własnoręczne do Następcy Tronu, które miało bydź następującey osnowy:

»Móy naymilszy synu Ferdynandzie! Sądzę że ci jeszcze winienem udzielić niektóre ostatnie rady w tém życiu, — idź za niemi, proszę Cię — Nienaruszay w niczém podstawy gmachu cesarstwa, panuy a nic nieodmieniay. Ustal się mocno na zasadach, których niezłamnem dochowywaniem, nietylko że państwo moje w pośród naywiększych burz politycznych od upadku zachować, ale nawet zapewnić mu zdołałem to ważne stanowisko, jakie dziś zaymuje w świecie. Szanuy, dobrze nabyte prawa, a w tenczas będziesz mógł silnie obstawać przy tém poszanowanin praw, jakie twemu tronowi przynależą. Strzeż jedności w całey naszey rodzinie, i uważay ją, jako za naywiększe dobro. — Niesłuchay rad niewczesnych, i rozważ wszystko dobrze, co masz czynić. Powierz się zupełnie xięciu Metternichowi, naylepszemu z moich przyjaciół i naywiernieyszemu sludze we wszelkich wydarzeniach. Bez niego nic nie przedsiębierz, gdzie będzie szło o dobro kraju. Powierz się mu zupełnie, on wiernie ci będzie służył i mam nadzieje, że z tą samą wiernością i przywiązaniem, jakie dla mnie dochował. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Londyn 28 *Marca.* Na posiedzeniu izby niższey dnia wczorayszego, zapytał między innemi P. Barron, kiedy będzie przedłożony izbie, rapport kommissarzy, wyznaczonych do rozpoznania stanu korporacyi irlandzkich? Oświadczył na to Pan Goulburn, że ministerstwo dopiéro wczoray wieczorem otrzymało raport rzeczony, którego odpis wierzytelny, złożyć izbie nieomieszka, jak tylko takowy wygotowany zostanie. Gdy Pan Barron zapytał następnie, czyli ministerstwo nie zamierza przedsięwziąść jakich środków na zasadzie takowego raportu? odpowiedział Sir Robert Peel, że jeszcze nie czytał raportu, ani go nawet nie widział; nie wié zatém, czyli wyznaczeni kommissarze. oświadczyli się za użyciem tego środka. (*Słuchaycie! i smiech*). Powstał teraz lord John Russel i rzekł z powodu wynurzonego na zawczorayszém posiedzeniu, życzenia Pana Peel, o udzielenie treści zapowiedzianego przez siebie wniosku, iż ma zamiar proponować, ażeby izba zamieniwszy się w wydział tayny, wzięła pod rozwagę tę okoliczność: Czyliby nie byłoby rzeczą stósowną, użyć na ukształcenie religiyne i moralne wszystkich klass towarzystwa, téy przewyżki dochodów kościoła irlandzkiego, jaka nad potrzebę członków tegoż kościoła zbywać będzie? Pierwey, nim tę ogólną zasadę zapowiedzianego przez siebie wniosku, lord Russel objaśnił, zastrzegł sobie wyraźnie, iż nie przywięzując się w niczém do ogóloych wyrażeń, w których rzecz wysłowi, nie bierze na siebie obowiązkn, ścisłego tychże trzymania się, lub powtórzenia w tenczas, gdy z wnieskiem wystąpi. Sir Robert Peel, zapytał lorda: Azali w razie, gdyby izba wniosek przyjęła i zamieniła się w wydział, znaydzie szanownego lorda przygotowanym do przedłożenia stósownego planu względem użycia w mowie będącego funduszu? (*Słuchaycie!*) Na to odrzekł lord Russel: »Jest to zapytanie, na które odpowiadać nie sądzę się obowiązanym. (*Słuchaycie! zawołano ze strony oppozycyi.*) Jeżeli izba przyjmie móy wniosek, będę się umiał do tego zastósować.» Pan Finch uczynił uwagę, że gdy w zapowiedzianym wniosku, jest mo-

wa o religiynêm kształceniu wszystkich klass towarzystwa, chciałby przeto wiedzieć, czyli szanowny lord sądzi, że katolicy w Irlandyi, według zasad religii katolickiéy wychowanie odbierać powinni. (*Słuchaycie!*) Na to, nie dał podobno lord Russel żadnéy odpowiedzi; tak przynaymniey *Times* zapewnia. — W têm mieyscu powstał pułkownik Evans i rzekł: Iż wyczytawszy w gazetach wiadomość o uznaniu przez Anglią niepodległości xięztw Multan i Wołoszczyzny, życzyłby sobie bydź zawiadomionym, czy szanowny lord naprzeciw niego siedzący, (lord Mahod), nie będzie mieć jakich objekcyi, przeciwko temu, gdyby zażądano przedłożenia izbie kopii takowego uznania, wraz z papierami interessu tego dotyczącemi? — Lord Mahon odrzekł, iż nie jest przygotowany, do dania w téy mierze dostatecznéy odpowiedzi. — W końcu uczynił wniosek P. Herries, (sekretarz wydziału woyny), ażeby izba zamieniła się w wydział subsidiów, dla wzięcia pod naradę, etatu woyska; przyczêm zwrócił uwagę téyże na położenie kraju i na niebespieczeństwo jakiémby służba publiczna zagrożona była, w razie utrzymania się wniosków Pana Ward i Pana Hume, nieco dawniéy w téy mierze zapowiedzianych, to jest, gdyby z jednéy strony odesłano etaty woyska pod rozpoznanie kommissyi seymowéy, z drugiéy zaś odłożono naradę nad niemi, aż do zdecydowania wniosku lorda Russel, na przyszły poniedziałek zapowiedzianego. Namienił w têm mieyscu Pan Herries, że rok etatowy kończy się z dniem ostatnim marca, że wniosek lorda Russel może się stać przedmiotem długich narad, że nareszcie, gdyby etaty woyska dziś rozpoznane nie zostały, nie pierwéy jak w następny piątek mogłyby bydź powtórnie przedstawione; przez co byłby rząd pozbawiony możności kierowania służbą publiczną, w sposób na prawnych zasadach ugruntowany; albowiem nie wystarczyłyby aż do owego czasu, fundusze pod dyspozycyą rządu zostające. Nadto, z dniem 25 kwietnia upływa moc prawna bilu o rozruchach, a między tym terminem a dniem dzisieyszym, przypadają właśnie święta wielkanocne. Z tychto powodów, uznaje obowiązkiem swoim oświadczyć izbie, że służba publiczna mogłaby uledz jak naywiększemu zamieszaniu, gdyby narady nad przełożonemi etatami, do dalszego czasu odłożone bydź miały. Bezwzględnie jednak na takie przedstawienie rzeczy, upierał się P. Hume przy wniosku swoim dawnieyszym, przyczêm miał bardzo długą mowę, w któréy to samo powtórzył, co już przed tygodniem w tymże przedmiocie wynurzył, co już od lat siedmiu lub ośmiu zwykł był prawić, ilekroć rzecz o subsidiach była na stole. Lord Russel i lord Stanley, wzywali Pana Hume, aby odstąpił wniosku swego. Pan Pel zwracając uwagę izby, na bojaźliwe i wachajace się postępowanie opozycyi, odgrażającey nieustannie wnioskami, przy których się utrzymać nie ma dosyć odwagi, powiedział między innemi: »Nadszedł nareszcie czas, w którym wypada koniecznie aby wyrzekła przedewszystkiem izba, czyli życzy sobie, żeby nieprzestawano kłaść dalszych przeszkód dla służby publiczney. Dnia 25 kwietnia kończy się moc obowiązująca bilu o karności woyskowey, jest przeto w mocy oppozycyi, albo przez pośrednie wnioski, albo przez trudności w duchu zawichrzeń, tamować postęp spraw publicznych. Tuszę sobie po charakterze izby niższey, że tu męzkiego i prawego trzymać się będzie postępowania. (*Oklaski*). Jeżeli oppozycyą podaje wnioski względem odmówienia subsidiów, ażeby tamować niezbędny bieg spraw krajowych, ja z mojey strony zwracam uwagę izby, zapytując: czyli się to zgadza z jey godnością i z korzyściami służby publiczney? (*słuchaycie!*) Bo jeżeli podane wnioski wypływają z nieufności mianéy w ministerium, czemu tey nieufności powodów, nie przedstawiają izbie? (*Słuchaycie!*) Nie jestto prawna oppozycya, która przez długo przeciągane rozprawy i bezużyteczne wnioski, stara się drogi czas izbie marnować. (*Głośne oklaski*). Szczere i na prawie uzasadnione, byłoby postąpienie izby, gdyby oświadczyła: »Niema-

my zeufania w waszym zarządzie; nie przyzwolemy dla was na żadne pieniądze, ani nie powierzemy wam tychże.» Nigdy nie pragnąłem innego, nad podobny wniosek, i nie troszezę się bynaymniey o jego skutek.» (*Wielkie i długie oklaski*).— Na tę część mowy pierwszego ministra, powiedział Pan Ellice, iż nie jedna jeszcze nadarzy się sposcbność, w którey okaże izba, czyli ufa rządowi. »Stan mego zdrowia, (rzekł mówca) nie dozwolił mi mieć udziału w pierwszych naradach parlamentu; z wszystkiego jednak przekonywam się, że ministerium na słabych stoi nogach i niemoże się spodziewać pomyślnego w zamiarach swoich powodzenia. (*Słuchaycie, słuchaycie!*) Jak długo w tym stanie wytrwać potrafi, jestto jeszcze zagadką, którą sam tylko szanowny baronet, (Peel) rozwiązać zdoła.» Nakoniec oświadczył P. Hume, iż czyniąc zadosyć życzeniom swoich przyjacioł, odstępuje od zrobirnego wniosku, zachowuje sobie jednakże do poniedziałku, wolność zapytania, w przedmiocie służby cywilney przy woysku i arsenałowey. Pan Ward cofnął również swóy wniosek, podany d. 23 o to, aby uchwalenie funduszów pieniężnych, wstrzymano tak długo, dopóki kwestya względem duchowieństwa irlandzkiego nie będzie rostrzygniona, chociaż Pan Peel wzywał go kilkakrotnie, aby głosowania na tenże wniosek dopuścił. Gdy więc po tém wszystkiem, zamieniła się izba w wydział subsydiów, przyjęto 4 różne pryeznaczenia funduszowe, czyli etaty dla woyska, a mianowicie: Etat na rok 1835, oznaczający liczbę woyska na 81,271 głów; major Beauclerk, proponował dodatek, względem zmnieyszenia woyska na 75,000 ludzi, ale odrzucono tenże większościc 355 krések przeciwko 101.— Etat, obeymujący sumę 2,978, 528 fnt. szter., na utrzymanie powyższey siły zbroney, do d. 31 marca 1836 roku; lord Conyngam radził zmnieyszenie tey summy o 6920 funtów szterlingów, ale wniosek jego upadł pod większością 220 krések przeciwko 57.— Etat obeymujący summę 77,434 funtów. sztelingów, na pensje dla urzędników do woyska należących; pan Hume podawał wniosek, ażeby zniżono tę kwotę o II,980 funt. szt., odrzucono atoli jego propozycyę większością 196 krések przeciwko 43. — Etat, obeymujący 9450 funt. szt., dla domu inwalidów. Po przyjęciu tych cztérech etatów, odroczono posiedzenie już po godzinie 12 w nocy.

Ateny 15 *Marca.* Rejencya stara się odznaczyć ostatnie miesiące władzy swojéy, zaprowadzeniem wielu potrzebynch urządzeń. Między innemi, zniesienie werbunku w Bawaryi, podobało się powszechnie, utyskiwano bowiem, że niepotrzebnie wychodziły na ten cel znaczne pieniądze na granicę, a nadto sprowadzanie ochotników zagranicznych do woyska greckiego, zdawało się obrażać uczucie narodowości. Z powodu przerwanego werbowania w Bawaryi, zmnieyszą się bezwątpienia i stosunki handlowe z tym krajem, zwłaszcza pod względem kupna broni i amunicyi, co wszystko z Bawaryi sprowadzane było. O zawarciu układów handlowych z Bawaryą, ucichło w zupełności. Zdaje się, że natomiast nastąpią większe stosunki handlowe z Austryą, a nawet słychać o zawarciu odpowiedniego traktatu handlowego.

Z bankierem Feraldi zawarł rząd ugodę w przodmiocie bardzo ważnym, to jest względem urządzenia kolei żelazney pomiędzy Atenami a portem Pyraëus.

Dnia 6 odbyło się uroczyste otwarcie sądów w Atenach, to jest sądu kassacyjnego, apelacyjnego i obwodowego, czyli pierwszéy instancyi.

Doniesienie.

Podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, iż w tych dniach otrzymał Spis roślin w pomarańczarni i szklarni ogrodu Medyckiego, wsi w Galicyi cyrkule Przemyskim leżącey, do sprzedania będących, który to spis za cenę jednego złp. nabyty bydź u niego może; tudzież, że artykuły w tymże spisie oznaczone, za jego pośrednictwem zamówionemi i sprowadzonemi bydź mogą.

Kraków 13 Kwietnia 1835 r.

D. E. Friedlein.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Dnia 10 — 11 *Kwietnia.*

Bochme Karol z Galicyi.— Słodziński Paweł z Polski,